

Zamknięte w Iranie

Wiek XX nie był dla Iranu łaskawy, wiek XXI nie zaczął się wcale lepiej, pozycja na amerykańskiej liście państw „osi zła” nie wróżyła żadnej „normalności”. Zanim zniesiono sankcje i trafili tam turyści, Patryk Bułhak starannie omijał najbardziej popularne miejsca. W swojej pracy opowiada o życiu codziennym i zwykłych ludziach, których spotkał w Iranie. Rozmawia z nimi, szuka ich historii.

Na wyspie Hormoz w Zatoce Perskiej przed obiektywem stanęły kobiety Bandari. Zanim doszło do sesji, odbyła się narada czy mogą zostać sfotografowane. Bandari zakrywają twarze maskami z metalu, pokrytymi kolorowymi materiałami. W górach Zagros spotkał pasterzy i ich rodziny. Rozmawiali za pomocą gestów, pili herbatę. Ze swoimi rówieśnikami z Teheranu pojechał oglądać świt na Hormoz. Potem trafił na imprezę domową do Esfahanu. Zwykli ludzie, w różnych miejscach jednego kraju.

Dowiaduje się, że chociaż do Iranu mogą przyjechać obcokrajowcy, to Irańczycy nie dostają paszportów. Granice pozostają dla nich zamknięte. Ta informacja bardzo zaważyła na obserwacjach Bułhaka. Owa irańska codzienność, a przede wszystkim „normalność” i wolność, stały się nagle iluzoryczne. Bezdroża prowadzą zawsze dokądś w granicach kraju. Horyzont zrobił się ciasny i zamknięty.

Dlaczego „Zamknięte”? My wjeżdżamy i wyjeżdżamy. Oni nie. Są otwarci, ciekawi, ale mogą poruszać się tylko w granicach, które ktoś wyznaczył. No i w wyobraźni, i w tym, co przywiozą ze sobą ci z zewnątrz, w opowieściach, w spojrzeńiach. Trochę tak jak kiedyś u nas.

Patryk Bułhak

Patryk Bułhak

(1977) - fotograf i podróżnik, mieszka i pracuje w Warszawie. Ukończył warszawską Akademię Fotografii. W swojej pracy głównie skupia się na postawie człowieka, ukazując go w kontekście skomplikowanych relacji społeczno-kulturowych. W 2016 roku został laureatem konkursu DEBUTS organizowanego przez doc! photo magazine, dla utalentowanych wschodzących fotografów. Fotografie z jego najnowszego projektu pokazywane były m.in. w Luisa Catucci Gallery w Berlinie i na wystawach pokonkursowych. Projekt „Zamknięte” w 2019 roku był wystawiany w 6x7 Leica Gallery w Warszawie i w galerii Poczekalnia PKP w Grodzisku Mazowieckim.